

W ten sposób określają swoją rolę osoby konsekrowane. Ich życie jest najbardziej specyficzną, a przez to także najbardziej zaskakującą formą powołania, jakie Bóg proponuje człowiekowi na tej ziemi. Osoba konsekrowana – to ktoś powołany do specjalnego naśladowania Chrystusa i do oddania Mu się rzeczywiście niepodzielnym sercem (por. 1 Kor 7, 34).



Poszłam do klasztoru, gdyż jeszcze od dzieciństwa chciałam służyć Bogu, właśnie taką widziałam swą główną rolę w życiu. Całym sercem odczuwałam gorącą potrzebę poświęcić swe życie Chrystusowi, dokładnie wiedziałam, że ta posługa jest tym, czego szukam i pragnę. W taki to sposób zdobyłam się na odwagę i zdecydowałam pójść za Jezusem. Jego miłość powołała mnie i pokierowała tą drogą.

W danym momencie moja główna misja polega na katechizacji. W trzech parafiach prowadzę lekcje religii, szykuję młodszych wiernych do I Komunii Świętej oraz prowadzę zajęcia dla młodzieży, która przystępuje do sakramentu Bierzmowania. Mym głównym zadaniem jest doprowadzić najmniejszych do Pana, opowiedzieć im o Stworzycielu, wskazać drogę do Chrystusa, wzmocnić w wierze.

Moim zdaniem rola osoby konsekrowanej tkwi najpierw w tym, by otworzywszy miłość Chrystusa iść tą drogą i prowadzić innych. Przecież Jezus, kiedy powołał za sobą uczniów, kazał im nie tylko iść za Nim, lecz także innych prowadzić do Niego. Otwierając swoje powołanie, otwieram także swoją rolę: zbawiać siebie i innego człowieka, prowadzić innych do Boga. † Dzisiaj przed osobami konsekrowanymi stoi dużo wyzwań. Po pierwsze, żyjemy w dość skomplikowanym świecie. Jednym z najbardziej aktualnych problemów jest problem odpowiedzi na Boży wybór i powołanie. Człowiek współczesny ma inne pragnienia, dąży do absolutnej wolności, troszczy się o rzeczy nie duchowych, zaś materialnych. Dzisiaj Bóg już się nie znajduje na tym poziomie, na którym był wcześniej. Ludzie tracą podstawowe wartości życiowe. Dlatego więc zadaniem osób konsekrowanych jest umacniać w ludziach to duchowe, co jeszcze w nich pozostało, na nowo obudzać wiarę. Lecz jest to zadanie niełatwe. Chociaż teraz nie ma przeszkód, by chodzić do świątyni i otwarcie demonstrować swą wiarę, ludzie unikają Boga. I jeżeli w czasach prześladowań osoby duchowne były dla wiernych wsparciem, teraz muszą zwoływać ludzi do kościoła.

Każdego roku w Dniu Życia Konsekrowanego nasza wspólnota zbiera się razem. Jest to wspaniała możliwość nie tylko by się spotkać, lecz także by patrząc na siebie jeszcze bardziej się wzmocnić. Dzięki takim spotkaniom widzę, że oprócz wspólnoty, do której należę, są jeszcze inne. I chociaż przedstawiciele różnych wspólnot mają różnych założycieli, żyją w

Wpisany przez Кінга Красіцкая
25.01.2015 01:00

różnych charyzmatach i mają różne obowiązki, są oni zjednoczeni ogólnym celem: całkowicie oddawać się Bogu i posłużyć ludziom.



Poczułem swoje powołanie jeszcze w dzieciństwie. Chodziłem wtedy do kościoła franciszkańskiego, czytałem dużo literatury, poświęconej świętemu Franciszkowi i świętemu Maksymilianowi Kolbemu. Postacie tych świętych w sposób szczególny wpłynęły na mój wybór życiowy, o czym nigdy nie żałowałem. Bardzo się cieszę, że mogę pełnić posługę kapłańską i należeć właśnie do zakonu franciszkańskiego. Także ważną rolę w wyborze mojej drogi życiowej odegrały osoby duchowne, które pełniły swoją posługę w parafii Matki Bożej Anielskiej. One swą postawą, ofiarnością i wiarą były dla mnie wzorem.

Mówiąc o roli życia zakonnego, widzę ją najpierw w tym, by usłyszawszy Boże wezwanie odpowiedzieć na nie należycie. Osoba konsekrowana powinna codziennie potwierdzać ten wybór, którego kiedyś dokonała i oficjalnie potwierdziła w świątyni, być wierną ślubom zakonnym. Święty Franciszek mówił, że obraz i styl życia franciszkanów tkwi w tym, żeby żyć według Ewangelii. Świat, w którym żyją ludzie, może się zmieniać, Ewangelia zaś zawsze pozostaje aktualną. Moim zdaniem, osoby, które poświęciły swoje życie Bogu, stając się zakonnikami i zakonnicami, jeszcze raz muszą sobie i innym ludziom pokazać aktualność Ewangelii w dzisiejszym czasie. Nasze życie powinno być wzorem i przykładem tego, że dzisiaj mamy żyć zgodnie ze Słowem Bożym. Mi się wydaje, że nie warto wymyślać czegoś nowego, lecz przede wszystkim trzeba się starać budować świat wokół nas według nauczania Chrystusa. Trzeba nie tylko słuchać i rozważać Słowo Boże, lecz także pokazywać, że tym Słowem można kierować się w życiu codziennym.

„Nie mamy tylko mówić o Jezusie, ale musimy Go ukazywać, dając świadectwo wiary i miłości”

Wpisany przez Кінга Красіцкая
25.01.2015 01:00

